



Sygn. akt I PSKP 22/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 listopada 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący)

SSN Bohdan Bieniek

SSN Józef Iwulski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa A. R.
przeciwko Sądowi Okręgowemu w C.
o wynagrodzenie za pracę i ustalenie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 9 listopada 2021 r.,
skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych w G. - Ośrodka Zamiejscowego w R.
z dnia 28 marca 2019 r., sygn. akt IX Pa [...],

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 23 czerwca 2017 r. powódka A. R. wniosła o zasądzenie od pozwanego Sądu Okręgowego w C. kwoty 50.720,69 złotych tytułem wynagrodzenia za pracę z ustawowymi odsetkami oraz o ustalenie, że od 23 czerwca 2009 r. przysługuje jej wynagrodzenie w VI stawce awansowej, a od 23 czerwca 2014 r. w VII stawce awansowej.

Wyrokiem z dnia 12 grudnia 2017 r. Sąd Rejonowy w C. oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 4.230,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Rejonowy ustalił, że powódka od 1 grudnia 1985 r. była zatrudniona na stanowisku asesora, następnie od 16 października 1987 r. na stanowisku sędziego Sądu Rejonowego w C., a od 23 czerwca 2004 r. na stanowisku sędziego Sądu Okręgowego w C.. Z dniem 30 kwietnia 2015 r. powódka przeszła w stan spoczynku. Wynagrodzenie powódki do 31 grudnia 2008 r. ustalone było w stawce podstawowej wynoszącej 3,9 kwoty bazowej. Począwszy od 1 stycznia 2009 r. na podstawie dekretu prezesa Sądu Okręgowego w C. z dnia 6 lutego 2009 r. wynagrodzenie to ustalono w kwocie 6.032,30 zł. Kolejnym dekretem z 22 kwietnia 2009 r. - w związku ze zmianą przepisów - ustalono ponownie wynagrodzenie powódki na dzień 1 stycznia 2009 r. w kwocie 7.378,40 zł według V stawki awansowej. Ogólny staż pracy powódki na dzień 1 stycznia 2009 r. wynosił 23 lata i 1 miesiąc, zaś na stanowisku sędziego sądu okręgowego jej staż pracy (staż stanowiskowy) wynosił 4 lata i 6 miesięcy. Od 23 czerwca 2014 r. wynagrodzenie powódki ustalono według VI stawki awansowej.

Sąd Rejonowy wywiódł, że powódka nie wykazała interesu prawnego w żądaniu ustalenia stawki awansowej w przeszłości (art. 189 k.p.c.) a z uwagi na przejście od 30 kwietnia 2015 r. w stan spoczynku, nie ma interesu prawnego w żądaniu ustalenia stawki awansowej na przyszłość.

Sąd Rejonowy wskazał, że w zakresie zapłaty wynagrodzenia podstawę prawną żądania stanowił art. 10 ustawy z dnia 20 marca 2009 r. o zmianie ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 56, poz. 459; dalej jako ustawa o zmianie u.s.p.) oraz art. 91a ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (aktualnie jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 2072 ze zm.; dalej jako u.s.p.). Spór dotyczył zgodności z prawem przyznania powódce V stawki awansowej na dzień 1 stycznia 2009 r. Z tym dniem, zgodnie z art. 10 ust. 2-4 ustawy o zmianie u.s.p., wynagrodzenia zasadnicze sędziów sądów okręgowych ustalane były w stawkach od IV do VII. Stawkę wynagrodzenia zasadniczego sędziego ustalało się, uwzględniając staż pracy sędziego na stanowisku zajmowanym w dniu 1 stycznia 2009 r. (staż

stanowiskowy), a jeżeli było to korzystniejsze – staż pracy sędziego na wszystkich dotychczas zajmowanych stanowiskach sędziowskich lub prokuratorskich (ogólny staż pracy). Uwzględnienie ogólnego stażu nie mogło jednak stanowić podstawy ustalenia wynagrodzenia zasadniczego sędziego sądu okręgowego w stawce szóstej i siódmej, a w przypadku sędziego sądu apelacyjnego - w stawce dziewiątej i dziesiątej. Staż pracy na zajmowanym stanowisku oraz ogólny staż pracy niezbędny do uzyskania poszczególnych stawek wynagrodzenia zasadniczego określała tabela stanowiąca załącznik nr 3 do u.s.p. Do ogólnego stażu pracy wliczało się okres powierzenia pełnienia czynności sędziowskich na stanowisku asesora sądowego, a także czas pozostawania poza zawodem sędziowskim, jeżeli spowodowane było represjami za polityczną postawę sędziego, o ile powrót do zawodu nastąpił nie później niż do 31 grudnia 1990 r.

Zdaniem Sądu Rejonowego art. 10 ustawy o zmianie u.s.p. dotyczył wyłącznie zasad ustalenia wynagrodzenia sędziego na dzień 1 stycznia 2009 r. w związku z wprowadzeniem nowej struktury wynagrodzeń. W przypadku powódki zastosowano art. 10 ust. 2 tej ustawy wraz z załącznikiem nr 3 do u.s.p. i przyjęto jako korzystniejsze dla powódki ustalenie V stawki awansowej w oparciu o ponad 15-letni ogólny staż pracy (łącznie 23 lata 1 miesiąc), przy mniejszym niż 5 lat stażu pracy na stanowisku sędziego sądu okręgowego (4 lata 6 miesięcy). Stawka ta zastosowana została prawidłowo.

Z dniem 23 czerwca 2009 r. powódce upłynął okres 5-ciu lat pracy na stanowisku sędziego sądu okręgowego. W ocenie powódki, z tym dniem powinna uzyskać wyższą stawkę awansową, czyli stawkę VI.

Sąd Rejonowy nie podzielił tego poglądu. Wywiódł, że zasady uzyskiwania dalszej stawki awansowej zostały uregulowane w dodanym do ustawy art. 91a u.s.p. Przepisy art. 10 ustawy o zmianie u.s.p. oraz art. 91a u.s.p. były przedmiotem analizy dokonanej przez Sąd Najwyższy. Obecnie za utrwalony należy uznać pogląd wyrażony w wyroku z dnia 11 kwietnia 2017 r., II PK 54/16 (LEX nr 2310110), według którego niezależnie od tego, czy V stawka wynagrodzenia zasadniczego została przyznana w oparciu o ogólny staż sędziowski, czy staż stanowiskowy, to stawka VI może zostać przyznana dopiero po upływie 10 lat od dnia objęcia stanowiska sędziego sądu okręgowego. Sąd Najwyższy wyjaśnił, że art. 10 ustawy

o zmianie u.s.p. nie wyłączył stosowania art. 91a § 3 u.s.p. wymagającego upływu kolejnych pięciu lat pracy na danym stanowisku sędziowskim, od czego zależy uzyskanie wyższej stawki awansowej.

Sąd Rejonowy w całości zaakceptował te poglądy. Odnosząc je do stanu faktycznego sprawy, przedstawił, że powódka z dnia 1 stycznia 2009 r. uzyskała wyższe wynagrodzenie według stawki V. Nastąpił więc awans płacowy powódki, która skorzystała z wyjątku przewidzianego w art.10 ust. 2 ustawy o zmianie u.s.p. Dalszy awans płacowy powódki odbywał się już na zasadach ogólnych i uzależniony był wyłącznie od stażu stanowiskowego. W art. 91a § 3 u.s.p. mowa jest o kolejnych pięciu latach pracy na danym stanowisku, a zatem prawidłowo ustalono dla powódki wyższą stawkę awansową nie po upływie bieżących (na dzień 1 stycznia 2009 r.) pięciu latach pracy, lecz po upływie kolejnych pięciu lat, czyli łącznie po 10 latach pracy na stanowisku sędziego sądu okręgowego. Pracodawca zatem prawidłowo przyznał powódce VI stawkę awansową od 23 czerwca 2014 r., to jest po upływie 10 lat na stanowisku sędziego sądu okręgowego.

Powódka podniosła, że z powodu rozbieżności w praktyce i stosowaniu spornych przepisów czuje się dyskryminowana, ponieważ wystąpiły sytuacje, w których pracodawcy (inne sądy okręgowe) dla swoich pracowników (innych sędziów) ustalały wynagrodzenia w wyższej stawce awansowej po upływie pięciu lat od objęcia stanowiska sędziego sądu okręgowego. Sąd Rejonowy odwołał się w tym zakresie do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2016 r., I PK 247/15 (LEX nr 2163319), w którym uznano, że określenie wysokości wynagrodzenia sędziów w oparciu o przedstawione reguły (staż ogólny, staż stanowiskowy) nie stanowi przejawu dyskryminacji płacowej ani naruszenia zasady równego traktowania sędziów w tym samym sądzie, skoro różnicowanie wynagrodzenia nie zostało oparte wyłącznie na kryterium wieku (Sąd Rejonowy powołał dodatkowo wyroki Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2014 r., III PK 87/13, OSNP 2015 nr 7, poz. 90 oraz z dnia 7 października 2015 r., II PK 236/14, LEX nr 1800836).

Wyrokiem z dnia 28 marca 2019 r., IX Pa (...), Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G. oddalił apelację powódki i odstąpił od obciążania jej kosztami zastępstwa procesowego za drugą instancję. Sąd Okręgowy uznał, że powódka w apelacji i nie podważyła przyjętych przez Sąd Rejonowy ustaleń

faktycznych i oceny prawnej. Sąd Okręgowy w pełni podzielił ustalenia i argumentację Sądu pierwszej instancji i przyjął je za własne, co spowodowało, że nie zachodziła potrzeba powtarzania tej argumentacji. W szczególności - wbrew stanowisku apelującej - Sąd Rejonowy prawidłowo oddalił wnioski dowodowe powódki o dopuszczenie dowodu z dokumentów na okoliczność ustalenia praktyki i rozumienia art. 91a § 3 u.s.p. w różnych sądach okręgowych, bowiem okoliczności te nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Źródło sporu tkwi w treści przepisów ustawy o zmianie u.s.p., zwłaszcza w płaszczyźnie wzajemnych relacji między art. 91a § 3 u.s.p. i art. 10 ust. 2 ustawy o zmianie u.s.p. Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w wyroku z dnia 11 kwietnia 2017 r., II PK 54/16 (LEX nr 2310110), w którym przyjęto, że niezależnie od tego, czy V stawka wynagrodzenia zasadniczego została przyznana w oparciu o ogólny staż sędziowski, czy staż stanowiskowy, to stawka VI może zostać przyznana dopiero po upływie 10-ciu lat od dnia objęcia stanowiska sędziego sądu okręgowego. Skoro powódka nominację na stanowisko sędziego okręgowego otrzymała 23 czerwca 2004 r., to VI stawkę awansową mogła otrzymać po 10-ciu latach, czyli 23 czerwca 2014 r., co też faktycznie nastąpiło. Słusznie także Sąd Rejonowy uznał, że nie doszło do dyskryminacji powódki ani do naruszenia równego traktowania powódki. Sąd Okręgowy podzielił aktualną linię orzecznictwa Sądu Najwyższego, z której wynika, że określenie wysokości wynagrodzenia sędziów w oparciu o staż ogólny i stanowiskowy nie stanowi przejawu dyskryminacji płacowej ani naruszenia zasady równego traktowania.

W skardze kasacyjnej powódka zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest: 1) art. 189 w związku z art. 386 § 4 k.p.c., przez błędną ich wykładnię i oddalenie apelacji, mimo nierozpoznania istoty sprawy oraz arbitralne przyjęcie, że Sąd pierwszej instancji przeprowadził właściwe, wyczerpujące postępowanie dowodowe i wyprowadził z zebranego materiału prawidłowe wnioski, w tym także wniosek co do tego, że powódka nie ma interesu prawnego w żądaniu ustalenia, że od dnia 23 czerwca 2009 r. przysługuje jej wynagrodzenie w VI stawce awansowej, a od dnia 23 czerwca 2014 r. wynagrodzenie w VII stawce awansowej; 2) art. 91 § 1 u.s.p. w związku z art. 178 ust. 2 Konstytucji RP, przez błędną ich wykładnię, polegającą na podzieleniu poglądu Sądu pierwszej instancji, że

podejmowanie przez pozwanego w stosunku do powódki decyzji uznaniowej w zakresie wypłacanego wynagrodzenia nie narusza zasady niezawisłości i niezależności jej jako sędziego w wyniku stosowania wobec niej innej, niekorzystnej interpretacji wymienionych przepisów aniżeli w stosunku do innych sędziów; 3) art. 91a § 3 u.s.p. w związku z art. 2 i art. 32 Konstytucji RP, przez błędną wykładnię i przyjęcie, że postępowanie pozwanego wobec powódki nie narusza zakazu dyskryminacji z powodu oddelegowania jej do Ministerstwa Sprawiedliwości i nierównego traktowania w zatrudnieniu oraz nie stanowi różnicowania wynagrodzenia powódki w porównaniu z innymi sędziami, zwłaszcza że informacje dotyczące wysokości wynagrodzenia i sposobu awansowania sędziów są powszechnie dostępne, co może podważać społeczne zaufanie do niej oraz wywoływać niekorzystne przekonanie o jej przydatności jako sędziego.

Skarżąca podniosła nadto zarzut naruszenia przepisów postępowania, mające istotny wpływ na wynik sprawy, to jest: 1) art. 162 w związku z art. 381 i art. 391 k.p.c, przez oddalenie wszystkich zgłaszanych przez powódkę w toku postępowania w drugiej instancji wniosków dowodowych, uniemożliwiające jej udowodnienie okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, w tym dotyczących zarzutów dyskryminacji i nierównego traktowania w porównaniu z innymi sędziami Sądu Okręgowego w C., Sądu Okręgowego w W. i Sądu Okręgowego w W. (mimo przedłożenia przez powódkę dokumentów świadczących o tym, że w podobnej sytuacji faktycznej i zawodowej, o podobnym stażu pracy na stanowisku sędziego sądu okręgowego, w tych Sądach byli sędziowie, którzy otrzymali wynagrodzenie na podstawie tych samych przepisów w stawce wyższej (VI), powódka zaś w stawce V; 2) art. 102 k.p.c., przez uznanie, że nie zachodzą szczególne okoliczności odstąpienia od obciążania powódki w części kosztami postępowania.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

W skardze kasacyjnej nie przedstawiono zasadnych podstaw. W szczególności nie jest usprawiedliwiony zarzut naruszenia art. 91a § 3 u.s.p. w związku z art. 2 i 32 Konstytucji RP. Na wstępie należy zauważyć, że kwestia

stanowiąca główne tło sprawy, dotycząca rozumienia art. 10 ustawy o zmianie u.s.p. oraz w art. 91a u.s.p. budziła kontrowersje i rozbieżności, ale ostatecznie została w orzecznictwie Sądu Najwyższego gruntownie wyjaśniona (por. też postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 25 listopada 2015 r., P 55/14, OTK-A 2015 nr 10, poz. 180 oraz postanowienie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 27 marca 2014 r. w sprawie C-520/13, Urszula Leśniak-Jaworska, Małgorzata Głuchowska-Szmulewicz przeciwko Prokuraturze Okręgowej w Płocku, EU:C:2014:263; w literaturze por. M. Raczkowski: *Zatrudnienie w wymiarze sprawiedliwości* [w:] *Studia i analizy Sądu Najwyższego. Przegląd Orzecznictwa za rok 2015*, pod red. J. Kosonogi, Warszawa 2016, s. 268). W wielu orzeczeniach Sąd Najwyższy podkreślał, że nieuprawnione są wykładnia i stosowanie prawa, przyjmujące, że po zastosowaniu art. 10 ust. 2 ustawy o zmianie u.s.p. (uzyskanie przez sędziego wyższej stawki awansowej z dniem 1 stycznia 2009 r. ze względu na ogólny staż pracy) można uzyskać kolejny wzrost stawki awansowej na podstawie art. 91a § 3 u.s.p., bez spełnienia warunku kolejnych pięciu lat pracy na danym stanowisku (po upływie z reguły krótkiego okresu, przykładowo 6-ciu miesięcy, do uzyskania 5-ciu lat stażu stanowiskowego). Regulacje te nie stanowią bowiem odrębnych podstaw wzrostu stawki awansowej. Przeciwnie, wynika z nich zasada przyznawania stawki awansowej bezpośrednio wyższej po upływie kolejnych pięciu lat pracy na danym stanowisku. Wyjątek stanowi wyłącznie przyspieszenie przejścia do stawki V, mimo braku 5-ciu lat pracy na stanowisku sędziego w sądzie okręgowym w sytuacji, gdy ogólny staż pracy na stanowisku sędziego przekracza 15 lat (co miało charakter jednorazowy; por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2012 r., I PZP 2/12, OSNP 2013 nr 5-6, poz. 50). Niezasadne są zatem poglądy o możliwości przyznania wyższych stawek awansowych odwołujące się do kumulacji lub zbiegu stosowania podstaw wzrostu z art. 10 ust. 2 ustawy o zmianie u.s.p. i art. 91a § 3 u.s.p., gdyż pierwszy przepis jedynie w części modyfikuje zasadę koniecznej sekwencji kolejnych 5-ciu lat pracy jako warunku uzyskania wyższej (kolejnej) stawki wygradzenia zasadniczego (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 20 października 2015 r., III PK 107/14, LEX nr 1813460; 21 marca 2018 r., II PK 15/17, LEX nr 2541872 oraz 15 lipca 2020 r., II PK 223/18, LEX nr 3225042). Doprecyzowując zasady nabywania kolejnych

stawek awansowych w postanowieniu z dnia z dnia 3 listopada 2015 r., III PZP 6/15 (OSNP 2017 nr 2, poz. 18) Sąd Najwyższy przyjął, że upływ kolejnych lat stażu służby sędziowskiej, o którym stanowi art. 91a § 3 u.s.p., należy liczyć nie od dnia 1 stycznia 2009 r., lecz od daty objęcia przez sędziego stanowiska w danym sądzie. Zatem sędzia, który pełnił urząd (pozostawał w służbie) w dniu 1 stycznia 2009 r., mógł uzyskać stawkę awansu płacowego bezpośrednio wyższą niż wynikająca z art. 10 ustawy o zmianie nie wcześniej niż po upływie 10-ciu lat pracy na stanowisku sędziowskim, które zajmował tego dnia. Kolejny awans płacowy w jego przypadku mógł mieć miejsce dopiero po upływie następnych (kolejnych) 5-ciu lat służby. Ta reguła zachowuje aktualność aż do czasu, gdy sędzia pełniący służbę na tym samym stanowisku (np. sędziego sądu okręgowego) uzyska prawo do wynagrodzenia w maksymalnej stawce przewidzianej dla danego stanowiska sędziowskiego (w przypadku sędziego sądu okręgowego jest to stawka ósma). To stwierdzenie jest logiczną konsekwencją zasady, w myśl której sędzia legitymujący się dłuższym stażem na stanowisku sędziego sądu okręgowego nie może otrzymywać wynagrodzenia zasadniczego w wysokości niższej niż sędzia tego samego sądu posiadający krótszy staż stanowiskowy.

Skarżąca próbuje dowieść, że w jej przypadku doszło do dyskryminacji i podnosi zarzut naruszenia art. 91a § 3 u.s.p. w związku z art. 2 i 32 Konstytucji RP. Takie stanowisko nie jest uprawnione, bowiem w orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniano już niejednokrotnie, że zgodne z imperatywnymi przepisami o wynagradzaniu sędziów sądów powszechnych ustalenie sędziemu określonej stawki i wysokości wynagrodzenia zasadniczego nie oznacza naruszenia zakazu dyskryminacji lub zasady równego traktowania sędziów danego sądu (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 27 marca 2014 r., III PK 87/13, OSNP 2015 nr 7, poz. 90; Gdańskie Studia Prawnicze-Przegląd Orzecznictwa 2015 nr 2, poz. 11, poz. 90; z glosą M. Szypniewskiego oraz 21 marca 2018 r., II PK 15/17, LEX nr 2541872). Zasady wynagradzania sędziów wynikają bowiem wprost z przepisów prawa, a nie z dyskrecyjnej (uznaniowej) decyzji prezesa sądu, w którym dany sędzia pełni służbę. Nie jest prawidłowe odwoływanie się do przywoływanych tu zasad w odniesieniu do wynagradzania sędziów, bowiem nie mają one zastosowania do zatrudnienia sędziów. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w

przywołanym już wyroku z dnia 27 marca 2014 r., III PK 87/13, usunięcie stanu niezgodnego z prawem w takim przypadku nie polega - jak przy dyskryminacji - na podniesieniu wynagrodzenia pracownika "dyskryminowanego" (traktowanego gorzej; por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2006 r., I PK 87/06, OSNP 2007 nr 17-18, poz. 246), lecz na obniżeniu wynagrodzenia tych sędziów, którym przyznano niezgodne z prawem - bo zbyt wysokie - wynagrodzenie. W powoływanych orzeczeniach podkreślano także, że nie może stanowić przejawu dyskryminacji płacowej ani naruszenia zasady równego traktowania sędziów w danym sądzie to, że inni sędziowie legitymujący się krótszym stażem stanowiskowym, niesłusznie uzyskali zawyżone wynagrodzenie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2014 r., III PK 87/13 oraz postanowienie z dnia z dnia 3 listopada 2015 r., III PZP 6/15).

Oznacza to, że ustalenie powódce stawek wynagrodzenia (V i VI) nastąpiło zgodnie z art. 10 ustawy o zmianie u.s.p. oraz art. 91a § 3 u.s.p. (w odpowiednim czasie i odpowiedniej wysokości). Z tego, że niektórzy sędziowie uzyskali stawki awansowe na odmiennych i z punktu widzenia skarżącej korzystniejszych zasadach, nie można wywodzić, że należałoby podwyższyć wynagrodzenie powódki i zrównać je z nieprawidłowo ustalonymi wynagrodzeniami tych sędziów.

Z tych też względów - skoro wynagrodzenie powódki było ustalane zgodnie z przepisami ustawowymi - to nie można mówić o naruszeniu art. 91 § 1 u.s.p. w związku z art. 178 ust. 2 Konstytucji RP. Podniesione w skardze kasacyjnej zarzuty dyskryminacji z powodu oddelegowania do Ministerstwa Sprawiedliwości oraz naruszania zasady niezawisłości i niezależności przez uznaniowe decyzje wynikające z niekorzystnej dla powódki interpretacji przepisów są niezasadne, gdyż nie są wyprowadzane z żadnych ustaleń faktycznych. Nie ma podstaw do twierdzenia, że powódka była gorzej traktowana jako sędzia delegowana do Ministerstwa (a raczej, że inni sędziowie zostali lepiej potraktowani, bo nie byli delegowani). Żadne z ustalonych faktów nie przemawiają też za uznaniem, aby przez ustalanie stawek wynagrodzeń sędziowskich prezesa sądów (Ministerstwo Sprawiedliwości) wpływali na orzecznictwo.

Ponieważ wynagrodzenie powódki (stawki płacowe) było ustalane zgodnie z przepisami ustawowymi, to zarzut naruszenia art. 189 w związku z art. 386 § 4

k.p.c. jest bezprzedmiotowy i nie ma potrzeby jego rozważania w różnych aspektach stosowania tych przepisów.

Zarzut naruszenia art. 162 w związku z art. 381 i art. 391 k.p.c, przez oddalenie wszystkich wniosków dowodowych zgłaszanych przez powódkę w toku postępowania w drugiej instancji jest bezzasadny, gdyż zmierzały one do wykazania, że w różnych sądach okręgowych w kraju wystąpiły przypadki korzystniejszego (wcześniejszego) niż powódce przyznawania sędziom sądów okręgowych wyższych stawek awansowych. Takie fakty nie wymagały dowodu jako powszechnie znane, a więc brane pod rozagę nawet bez powołania się na nie przez strony (art. 228 § 1 k.p.c.). W stanach faktycznych ustalonych w przywołanych orzeczeniach Sądu Najwyższego, a także innych orzeczeniach sądów powszechnych, fakty te były bowiem powoływane (przykładowo wyroki Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 24 lutego 2011 r., IV PA 65/10, Przegląd Orzecznictwa SA w Gdańsku 2011 nr 2, s. 11 i z dnia 15 stycznia 2016 r., IV Pa 67/15, LEX nr 2427975; wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 6 września 2013 r., VIII Pa 23/13, LEX nr 1718970; wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 marca 2017 r., II PK 9/16, LEX nr 2271454; z dnia 5 kwietnia 2017 r., II PK 374/15, LEX nr 2306365 oraz z dnia 19 września 2017 r., II PK 219/16, LEX nr 2427154).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy stwierdza, że skarga kasacyjna powódki nie powołuje się na uzasadnione podstawy i dlatego podlega oddaleniu na mocy art. 398¹⁴ k.p.c.

Nie może wobec tego odnieść skutku zarzut naruszenia art. 102 k.p.c., choć Sąd Najwyższy uważa, że wejście w życie niejasnych i różnie interpretowanych przepisów (przez prezesów sądów, a także przez Ministerstwo Sprawiedliwości) i w wyniku tego przyznawanie niektórym sędziom stawek awansowych na korzystniejszych zasadach niż wynikało to z prawidłowej wykładni prawa, stanowiło szczególnie uzasadniony wypadek w rozumieniu tego przepisu.